

## NOWE OBLICZE ROSYJSKIEJ ARTYLERII

---

Konflikt ukraiński, z masowym użyciem artylerii (w tym rosyjskiej z regularnych pododdziałów armijnych), musi przykuwać uwagę analityków. Wydaje się, że jesteśmy świadkami widocznego zwiększenia się potencjału rosyjskiej artylerii lufowej i raketowej. Wskazują na to pewne trendy, których wspólnym mianownikiem jest dążenie do kompleksowego zwiększenia zdolności bojowych artylerii SZ FR.

### - Modernizacja parku artylerii

Do pododdziałów artylerii trafiają/trafiały, wciąż jeszcze stosunkowo niewielkie, partie zmodernizowanych wyrzutni raketowych (Tornado-G) i haubic/moździerzy (2S34 Chosta/2S19M). Trudno nie zauważyć tych prób poprawienia efektywności własnej artylerii, chociaż efekt finalny jest daleki od oczekiwanego - nie da się osiągnąć wymiernych rezultatów tanim kosztem (niezadowolenie odnosi się zwłaszcza do Chosty). Mówiąc ogólnie modernizacja artylerii idzie m.in. w kierunku precyzji topodowiązania, zwiększenia celności i skrócenia czasu reakcji ogniowej (a co za tym idzie zwiększenia także przeżywalności baterii/dywizjonu na polu walki).

Precyzja w topodowiązaniu osiągana jest poprzez wykorzystanie nawigacyjnej aparatury Grot (system Glonass), co pozwala przesyłać dokładne dane do zautomatyzowanego systemu ASUNO, co przekłada się m.in. na celność. Automatyczny system kierowania naprowadzaniem i strzelaniem (awtomatizirowanyj sistiem upravlenija nawiedienijem i ogniem -ASUNO) Uspiech-S w zmodernizowanej wersji Msty (2S19M/Msta-SM) znacznie skrócił czas reakcji ogniowej (osiągnięcia gotowości ogniowej z marszu, otwarcia ognia po otrzymaniu koordynatów celu etc.). Haubice Msta-SM zintegrowane są w pełni z podsystemem dowodzenia wojskami szczebla taktycznego i mogą działać w reżymie określanym mianem „jednoczesnej nawały ogniowej” (одновременный огневой налёт-odnowriemiennyj ogniowej naliot).

Wykorzystanie systemu Grot skutkuje także możliwością znacznego rozśrodkowania dział w ramach baterii, co wcześniej było niemożliwe (do tej pory pododdział był na ześrodkowanych pozycjach).



Intensywne ostre strzelania to istotny element zmian. Na zdjęciu działo 2S5 Hiacynt-S - fot. mil.ru

### **- Rosnąca dynamika szkolenia specjalistów artylerii**

Z końcem września pojawiła się informacja o zwiększeniu o 4,5 raza ilości pocisków przeznaczonych na praktyczne szkolenia młodszych specjalistów uczelni artylerii Centralnego Okręgu Wojskowego (COW) w Saratowie w stosunku do poprzedniego okresu szkoleniowego. Kurs trwa 4 miesiące z użyciem komputerowych symulatorów (trenażerów). Specjaliści (ok. 1400 ludzi) zakończą kurs rozchodując w warunkach poligonowych 10 tys. pocisków do dział i 12 tys. do raketowych systemów ognia zaporowego. Zwraca uwagę, że nagły wzrost zajęć praktycznych nakłada się wprost na kryzys ukraiński.

### **- Ostre strzelania poligonowe**

Skala strzelań nocnych i dziennych jest ostatnio bardzo duża. Rozchodowuje się nie tylko tysiące pocisków i rakiet, ale także poraża skala sił i środków – nawet kilka tysięcy artylerzystów i setki sztuk sprzętów jednocześnie na kilku poligonach (skala tylko dla jednego okręgu wojskowego). Przykładowo 11 września na 3 poligonach COW ćwiczyły pododdziały artylerii, które rozchodowały 5 tys. pocisków i rakiet (150 t) i nie są to obecnie wielkości nietypowe.

Ostatnimi czasy przywiązuje się większą wagę do szybkiej zmiany stanowisk ogniowych. Jest tendencja do przekraczania normatywów, co jest możliwe przy niemal wyłącznie kontraktowym ukończeniu jednostek artylerii oraz nieustannej praktyce. Ćwiczenia na poligonach są intensywne, zrywają już ze sztampowymi ocenami na pokaz, zwraca się uwagę na szczegóły taktyczne, które mogą mieć decydujący wpływ na przeżywalność baterii/dywizjonu na polu walki. Przykładowo na jednym z ćwiczeń pododdział artylerii raketowej wykonał zadanie ogniowe, ale przy zmianie stanowisk ogniowych na zapasowe wzniecił tuman poligonowego kurzu – ocena oficera była niższa, gdyż zarzucono mu, że zdemaskował swoje pozycje wybierając nieoptymalną drogę marszu.

Tym samym pododdziały artylerii SZ FR ćwiczą się – wzorem NATO-wskim - do działań operacyjnych w środowisku ciągłego zagrożenia ze strony przeciwnika, gdzie wykonanie zadania ogniowego i szybka zmiana pozycji może być (jest) decydująca dla żywotności pododdziału.



Rosjanie zwiększają wykorzystanie bezpilotowców w jednostkach artylerii - fot. mil.ru

## **Wspomniane przekraczanie norm wynika z ciągłej praktyki.**

### **- Amunicja precyzyjna**

Wdrażanie do produkcji nowych rodzajów amunicji było do niedawna hamowane (tłumaczono, że są duże ilości starych pocisków), podobnie de facto nie szły do wojska pociski korygowane. Niedawno tendencja ta – najprawdopodobniej – zaczęła się zmieniać. Pojawiło się wiele sygnałów świadczącym o zwróceniu większej uwagi na amunicję korygowaną. Z całego arsenału broni precyzyjnej (Grań, Sientimetr, Kitołow-2) uznano za najbardziej skuteczny pocisk Krasnopol. W ostatnich tygodniach pociskami korygowanymi Krasnopol prowadzono ogień z haubic 2S19 Msta-S w trakcie ćwiczeń międzynarodowych „Pokojowa misja-2014” na terenie Chin (25 sierpnia) oraz na poligonach COW (8 i 19 września). Co ciekawe w tym ostatnim ćwiczeniu amunicja korygowana służyła zniszczeniu raketowego dywizjonu przeciwlotniczego. Ma się wrażenie, że praktyczne strzelania z Krasnopolami (jakkolwiek nieznaną jest skala) to nowy trend w poligonowych realiach (zapewne wpływ doświadczeń z Donbasu).

### **- Zmiany taktyczne**

Od zeszłego roku można zaobserwować centralizację dowodzenia artylerią brygady już na poziomie dowódcy batalionowej grupy taktycznej (BTG). Wcześniej praktykowano przydzielanie dowódcom BTG po baterii (często zupełnie przypadkowo), teraz podporządkowuje mu się całą artylerię brygady (lufową i raketową), co pozwala działać na korzyść batalionu większą siłą ognia i w jednym systemie dowodzenia.

### **- Rozpoznanie i koordynacja ognia przez bezzałogowce**

Co najmniej od strategicznych ćwiczeń Zapad-2013 artyleria współdziała z bezzałogowcami różnych typów (Granat, Zastawa, Orłan-10 i inne). Drony nie tylko prowadzą klasyczne rozpoznanie, ale także korygują ogień artylerii przekazując dane w czasie rzeczywistym (on-line). Strona ukraińska wielokrotnie wskazywała na fakt, że ostrzał artylerii poprzedzał przelot bezzałogowca (często był to Orłan-10). Element współpracy bezzałogowców i pododdziałów artylerii będzie w dalszym ciągu rozwijany – nadrabiana będzie w tym względzie zapas w stosunku do NATO.



### **- Ćwiczenia z wykorzystywaniem stacji radiolokacyjnych Zoopark**

Stacja radiolokacyjna 1Ł219 Zoopark, jeszcze z lat 90-tych, wykorzystywana jest do „wykrywania” pozycji ogniowych przeciwnika i efektywnego prowadzenia ognia kontrbaterijnego. Do niedawna problemem były niewielkie dostawy Zooparku do jednostek - teraz prawdopodobniej jest ich nieco więcej niż np. w wojnie z Gruzją (2008 r). Rozwinięcie systemów wzdłuż granicy Ukraińcy upatrują jako jeden z elementów skutecznego ognia kontrbaterijnego.

### **- Stosowanie pokryć maskujących**

Haubice 2S19M2 Msta-S, które w 2013 r. weszły na uzbrojenie jednej z brygad zmechanizowanych POW (36 sztuk) otrzymały komplety specjalnych pokryć maskujących Nakidka, zmniejszających współczynnik odbicia promieniowania od sprzętu i jego ślad termalny. Trudno powiedzieć czy jest to przypadek, czy może początek jakiegoś trendu.

**Generalizując, wydaje się uzasadniona teza, że artyleria SZ FR nie odeszła od dążenia do osiągnięcia wskaźników ilościowych, dążąc jednocześnie do istotnej poprawy szeroko rozumianych wskaźników jakościowych.**

Marcin Gawęda

---

Absolwent Instytutu Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego. Publicysta wojskowy, pisze dla magazynów branżowych, autor serii książek wydanej przez WarBook.